



Sygn. akt III KK 286/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Michał Laskowski

Protokolant Anna Korzeniecka-Plewka

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga
w sprawie P. P.

skazanego z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 k.k i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 czerwca 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 28 listopada 2011r., utrzymującego w mocy co do P. P. wyrok Sądu

Rejonowego w G.

z dnia 30 listopada 2010 r.

1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt II, w części utrzymującej w mocy rozstrzygnięcia zawarte w pkt II i V wyroku Sądu pierwszej instancji i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. w pozostałej części oddala kasację, uznając ją za oczywiście bezzasadną;

3. zarządza zwrot skazanemu P. P. kwoty 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych, uiszczonej tytułem opłaty od kasacji.

UZASADNIENIE

P. P., wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 30 listopada 2010 r., został uznany za winnego tego, że:

I. w okresie od dnia 28 grudnia 1999 r. do dnia 30 grudnia 1999 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. - prezesem zarządu „K.” Sp. z o.o., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd co do możliwości płatniczych i rzeczywistego zamiaru wywiązania się ze zobowiązania, doprowadził O. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w ten sposób, że na podstawie porozumienia wekslowego z dnia 24 maja 1999 r. oraz umowy o współpracy handlowej z dnia 25 maja 1999 r. wyłudził sprzęt komputerowy o wartości 201 696,62 zł, czym działał na szkodę ww. spółki, to jest o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Ponadto Sąd Rejonowy w G. skazał P. P. za ciąg przestępstw, opisanych w pkt. II-XIII aktu oskarżenia, które zakwalifikował jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., wymierzając za nie, na mocy tych przepisów, przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. oraz na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., karę 3 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Przestępstwa te polegały na tym, że:

II. w dniu 7 lipca 2000 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z A. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i tożsamości kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] S.A. i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 955,50 zł, w ten sposób, że przedkładając kserokopię dokumentów w postaci dowodu osobistego nr [...] oraz książeczki wojskowej

nr [...] na nazwisko G. R., umowy majątkowej małżeńskiej małżonków R. nr [...] i poświadczającego nieprawdę zaświadczenia z dnia 6 lipca 2000 r. o zatrudnieniu ww. w firmie J. Sp. z o.o., zawarł umowę kredytową nr [...] na zakup w systemie ratalnym zestawu kserokopiarki Nashuatec oraz urządzenia Pentax UF-342 i centrali KT-TD816PP z Bankiem [...] na nazwisko G. R., udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

III. w dniu 6 września 2000 r. w G. , działając wspólnie i w porozumieniu z L. P., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 955.50 zł, w ten sposób, że przedkładając dokument poświadczający nieprawdę w postaci deklaracji o wysokości osiągniętego dochodu przez L. P. za miesiąc lipiec 2000 r., zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym laptopa Toshiba z [...]Bank, udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

IV. w dniu 19 września 2000 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z A. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 955.51 zł, w ten sposób, że posługując się otrzymanymi od A. S. dokumentami [...] o wysokości świadczenia przedemerytalnego oraz dwoma drukami umów kredytowych *in blanco*, podpisanymi przez Z. i B. N., zawarł umowę kredytową na nazwisko E. N., na zakup w systemie ratalnym drukarki OKI i zestawu komputerowego Pentium III z Bank [...], za pośrednictwem firmy Ż. S.A., , nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

V. w dniu 18 października 2000 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i tożsamości kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 8 838 zł, w ten sposób, że podając fikcyjne dane poprzez przedłożenie dowodu osobistego [...] oraz legitymacji ubezpieczeniowej nr [...], rzekomo wystawionych na

nazwisko M. S., a także przedkładając poświadczające nieprawdę zaświadczenie z dnia 10 października 2000 r. o zatrudnieniu ww. w Agencji [...], zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym zestawu komputerowego z Bank [...], udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

VI. w dniu 19 grudnia 2000 r. w G., działając wspólnie i porozumieniu z L. P. i W. K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i faktycznego zatrudnienia kredytobiorcy doprowadził Bank S[...] i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 998 zł, w ten sposób, że przedkładając otrzymane od L. P. dokumenty [...] poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu W. K. w Przedsiębiorstwie [...] z dnia 18 grudnia 2000 r. oraz podpisanego *in blanco* druku umowy kredytowej, zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym dwóch zestawów meblowych oraz zestawu komputerowego marki Optitech, z Bank [...], udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

VII. w dniu 20 grudnia 2000 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z L. P. i Z. K., za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i faktycznego zatrudnienia kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 4 925,60 zł, w ten sposób, że przedkładając otrzymane od L. P. dokumenty w postaci [...], poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu Z. K. w Przedsiębiorstwie [...] z dnia 18 grudnia 2000 r. oraz podpisanego *in blanco* druku umowy kredytowej, zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym telewizora marki Panasonic oraz video marki NV-HD 642, z Bank S.A., [...] udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

VIII. w dniu 31 stycznia 2001 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z M. L., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej, posługując się podrobionym dokumentem w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości osiągniętych przez M. L.

zarobków w firmie [...] z dnia 26 stycznia 2001 r., doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 4 500 zł, w ten sposób, że podpisał umowę kredytową z Bank [...] zawartą za pośrednictwem Ż. S.A., na zakup w systemie ratальnym drukarki laserowej Hewlett Packard, nie mając zamiaru ani możliwości wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

IX. w dniu 26 czerwca 2001 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z J. R., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i faktycznego zatrudnienia, doprowadził Bank S.A., [...] i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 413 zł, w ten sposób, że przedkładając poświadczające nieprawdę zaświadczenie z dnia 18 czerwca 2001 r. o zatrudnieniu ww. w Agencji [...], zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratальnym zestawu komputerowego z Bank [...], udzieloną za pośrednictwem firmy Ż. S.A., nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

X. w dniu 28 czerwca 2001 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i tożsamości kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 7 818 zł, w ten sposób, że przedkładając dokumenty w postaci dowodu osobistego [...] wystawionych na nazwisko D. Ż., zawarł umowę kredytową, na zakup w systemie ratальnym zestawu komputerowego [...] nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

XI. w dniu 16 lipca 2001 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i tożsamości kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 8 900 zł w ten sposób, że przedkładając dokumenty w postaci dowodu osobistego [...], wystawionych na nazwisko J. S., zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratальnym zestawu komputerowego, [...], nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

XII. w dniu 23 lipca 2001 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z L. P. i A. K., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej i faktycznego zatrudnienia kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 358 zł, w ten sposób, że przedkładając otrzymane od L. P. dokumenty [...], poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu A. K. w Przedsiębiorstwie [...] z dnia 14 lipca 2001 r. oraz podpisanego *in blanco* druku umowy kredytowej, zawarł umowę kredytową na zakup w systemie ratalnym zestawu komputerowego, [...] nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania;

XIII. w dniu 23 lipca 2001 r. w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do zdolności kredytowej, tożsamości i faktycznego zatrudnienia kredytobiorcy, doprowadził Bank [...] i firmę Ż. S.A., do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w wysokości 9 798 zł w ten sposób, że przedkładając dokumenty [...] na nazwisko S. S. oraz poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o zatrudnieniu ww. w firmie [...] z dnia 23 lipca 2001 r., zawarł umowę kredytową na zakup zestawu komputerowego w systemie ratalnym, z [...], nie mając zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania.

Ponadto Sąd Rejonowy uznał P. P. za winnego tego, że:

XIV. w dniu 31 października 2001 r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za pomocą wprowadzenia w błąd co do faktycznego zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków, poprzez przedłożenie poświadczających nieprawdę dokumentów w postaci: [...] doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem firmę [...] w postaci samochodu marki Chrysler 300M o wartości 108 775,42 zł, czyn ten kwalifikując jako występki z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k., skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych;

XV. w nieustalonym czasie, nie później niż do dnia 29 listopada 2001 r. w G., ukrywał dokumenty, którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać w postaci: [...] czyn ten kwalifikując jako występki z art. 276 k.k. i za to, na podstawie art. 276 k.k., skazał go na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 91 § 2 k.k. Sąd Rejonowy połączył wymierzone P. P. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny, wymierzając karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Od tego wyroku apelację wniósł oskarżony, podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów postępowania, mającej wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., a także art. 193 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., poprzez odrzucenie wniosku obrony o zasięgnięcie opinii biegłego z zakresu prawa bankowego, oraz art. 337 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie wniosku o zwrot sprawy prokuratorowi celem uzupełnienia śledztwa.

Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 28 listopada 2011 r., utrzymał w mocy wyrok Sądu pierwszej instancji w części dotyczącej P. P., uznając wniesioną przez niego apelację za oczywiście bezzasadną.

Wyrok Sądu drugiej instancji został zaskarżony kasacją obrońcy skazanego, w której podniesiono zarzuty rażącej obraży następujących przepisów prawa:

I. art. 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 41 § 1 k.p.k., polegającej na zaniechaniu badania z urzędu ewentualności stronniczości sędziego, poprzednio orzekającego w sprawie o podobnej podstawie faktycznej i prawnej, blisko związanej podmiotowo i przedmiotowo, które kiedyś stanowiły jedną całość. Obraza wskazanych przepisów k.p.k. dotyczyła SSO M. W., która w dniu 24 maja 2011 r. brała udział w składzie rozpoznającym przed Sądem Okręgowym sprawę o sygn. V .../11, przeciwko P. P. Była to sprawa wyłączona z materiałów przedmiotowej sprawy rozpoznawanej 24 listopada 2011 r. przeciwko skazanemu, w którego składzie zasiadała również SSO M. W.;

II. zasady bezstronności, domniemania niewinności oraz zasady swobodnej oceny dowodów, zasady *in dubio pro reo*, jak również zasady

obiektywizmu i prawa do obrony (art. 4 k.p.k., 5 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.) oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., przez uznanie P. P. za winnego popełnienia czynów wymienionych w akcie oskarżenia na podstawie dowodu z pomówienia zeznań współoskarżonych, mimo że – w opinii skarżącego – wyjaśnienia L. P. i A. S. były nielogiczne, niespójne i niekonsekwentne, a także nie znajdowały żadnego potwierdzenia w zeznaniach pozostałych świadków, a nadto były sprzeczne ze sobą w wielu fragmentach, istotnych z punktu widzenia uznania winy skazanego. W przekonaniu skarżącego zaistniała sytuacja wynikła z nierozważenia przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych przez skazanego w apelacji oraz niewykazania przez Sąd odwoławczy niezasadności wskazanych w apelacji zarzutów i wniosków;

III. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 7 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającej na tym, że mimo podniesienia przez skazanego P. P. w apelacji zarzutu przesłuchiwania oskarżonego A. S. w stanie nietrzeźwości, tj. w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi, Sąd odwoławczy nie odniósł się do tego zarzutu, chociaż był zobowiązany do zbadania i rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności dowodu z wyjaśnień A. S. Skazany P. P. podniósł w swojej apelacji również zarzut braku swobody wypowiedzi, dotyczący zeznań świadka A. K., który zeznał przed Sądem, że złożył zeznania obciążające skazanego P. P. w postępowaniu przygotowawczym, ponieważ został zastraszony. Zdaniem skarżącego, Sąd drugiej instancji nie odniósł się również do tego zarzutu mimo, że był zobowiązany do zbadania i rozstrzygnięcia kwestii dopuszczalności dowodu z wyjaśnień A. K.;

IV. art. 4 i art. 6 k.p.k. i art. 170 § 3 k.p.k. oraz art. 368 k.p.k. w zw. z naruszeniem art. 458 k.p.k., art. 453 § 2 k.p.k., art. 452 § 2 k.p.k., polegającej na braku odniesienia się w formie postanowienia wraz z uzasadnieniem do przedstawionych w apelacji wniosków dowodowych – nowych dowodów w sprawie, co skutkowało pominięciem i nie odniesieniem się do tychże dowodów. Skazany P. P. złożył w dniu 5 marca 2011 r. do Sądu odwoławczego wskazane w apelacji dokumenty, jako nowe istotne dowody dla sprawy. Dotyczyły one zakupu komputera, wezwań do zapłaty, umowy

kredytowej i oświadczenia świadka P. T. Zdaniem skarżącego wskazane dokumenty potwierdzały wyjaśnienia skazanego P., a Sąd Okręgowy zupełnie te dowody pominął, nie odnosząc się do nich w jakikolwiek sposób;

V. art. 4 i 6 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutu nierozpatrzenia wniosku dowodowego przez Sąd pierwszej instancji, złożonego dwukrotnie przez oskarżonego J. R. i popieranego przez skazanego P. P. (k. 6540 i 6886), a dotyczącego powołania zespołu biegłych ekspertów w celu zbadania podpisu R. na umowie kredytowej [...]. Brak odniesienia się przez Sąd do wniosku dowodowego w formie postanowienia wraz z uzasadnieniem, w przekonaniu skarżącego, stanowiło rażące naruszenie przepisu art. 170 § 3 k.p.k., zwłaszcza że wniosek ten dotyczył kwestii zasadniczej dla sprawy;

VI. art. 2 k.p.k. i art. 345 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. poprzez niezwrócenie – zgodnie z wnioskiem skazanego P. P. – sprawy prokuraturze w celu uzupełnienia postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy zdaniem strony skarżącej, akta sprawy zawierały istotne braki, wskazujące na niekompletność materiału dowodowego;

VII. art. 2 k.p.k. i art. 193 § 1 i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez odmowę powołania biegłego celem uzyskania odpowiedzi na następujące pytania:

- czy P.P. jako przedstawiciel firmy Ż. mógł samodzielnie przywłaszczyć środki finansowe uruchomione przez Bank [...] za pośrednictwem firmy Ż. S.A. z tytułu zawartych umów kredytowych nr [...]?
- czy jedynym sposobem wejścia w posiadanie przez P. P. środków finansowych uruchomionych na podstawie wyżej wymienionych umów kredytowych byłoby współdziałanie z właścicielem firmy handlowej (sklepu) jako właścicielem konta, na które były przelewane pieniądze?
- jaką odpowiedzialność materialną ponosił P. P. jako przedstawiciel firmy Ż. na podstawie zawartej umowy przedstawicielskiej za uruchamianie za jego pośrednictwem kredyty?
- czy umowa przedstawicielska była tak skonstruowana, że powiększanie portfela kredytów niespłacanych przez przedstawiciela byłoby z jego strony działaniem na własną szkodę i rodziło jego odpowiedzialność finansową?

VIII. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającej na tym, że przy wyrokowaniu przez Sąd odwoławczy zostały pominięte ujawnione w toku rozprawy głównej dowody, mające istotne znaczenie dla dokonania ustaleń faktycznych i oceny wiarygodności pozostałych dowodów, a w szczególności dowód w postaci ugody pozasądowej (k. 6457), zawartej pomiędzy skazanym P. P. a oskarżonym A. S., która potwierdzała zeznania skazanego P. P., dotyczące zawarcia umowy składu pomiędzy stronami;

IX. art. 7 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k., polegającej na tym, że Sąd odwoławczy w swoich rozważaniach nie odniósł się do wniosków i zarzutów zawartych w apelacji lub do niektórych zarzutów odniósł się lakonicznie, nadto nierzetelnie ustosunkował się do części zarzutów i nie wskazał konkretnie oraz jednoznacznie argumentów przemawiających za uznaniem ich za zasadne lub też niezasadne, czym naruszył prawo do obrony skazanego. Zdaniem skarżącego Sąd ten w szczególności nie odniósł się do:

1. wniosku dowodowego złożonego w postępowaniu odwoławczym o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy, rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy, sygn. akt II K .../09, a następnie przez Sąd Okręgowy (sygn. akt V Ka .../11). Waga tego wniosku wynikała z faktu, że w sprawie tej zapadł wyrok uniewinniający P. P. i Sąd odmówił w całości wiary zeznaniom L. P., uznając je za niespójne, nielogiczne i nacechowane chęcią zemsty. Sprawa ta była podmiotowo i przedmiotowo związana z niniejszą sprawą, gdyż stanowiły one jedną całość w toku postępowania przygotowawczego, a następnie zostały wyłączone, by znów zostać połączone w początkowym etapie postępowania sądowego, aby następnie ponownie zostać rozdzielone;

2. wniosku dowodowego, złożonego w postępowaniu odwoławczym, o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy rozpoznawanej przez Sąd Rejonowy sygn. akt II K .../02, o przywłaszczenie pojazdu przeciwko A. S. o wyłudzenie od niego pojazdu. Waga tego wniosku dowodowego wynikała z faktu, że sprawa niniejsza i sprawa o sygn. II K .../02 toczyły się w tym samym czasie. Wnioskowane akta zawierają również dowód na to, że A. S. żądał korzyści majątkowej w postaci 15 000,00 zł od brata skazanego P. P., w zamian za złożenie prawdziwych zeznań w niniejszej sprawie o sygn. V Ka .../11.

Zdaniem skarżącego sprawa o sygn. II K .../02 ukazuje, że z dużą łatwością A. S. odpowiedzialnością za swoje czyny przestępcze obciążał w owym czasie P. P., tworząc sobie z pomówienia narzędzie do linii obrony;

3. zarzutu przedstawionego w apelacji, dotyczącego braku ustosunkowania się do postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 30 czerwca 2004 r. wydanego przez Prokuraturę Rejonową (k. 6487). Postanowienie to dotyczyło kradzieży samochodu marki Polonez Truck, nr rej. [...], wraz ze sprzętem komputerowym o łącznej wartości 136 000,00 zł, należącym do A. S. Skradziony sprzęt o wartości 46 251,00 zł, według zeznań S., pochodził z firmy P. Leasing, natomiast pozostała część sprzętu o wartości około 89 749,00 zł pochodziła z firmy O. S.A. W przekonaniu skarżącego ma to istotne znaczenie dla sprawy, gdyż sprzęt z tej firmy został odebrany na podstawie umowy dealerskiej, zawierającej opcję zapłaty w systemie „kredytu kupieckiego”, tzn. z wydłużonym terminem płatności, czyli praktycznie po dalszej sprzedaży. Jeżeli zakupiony sprzęt firmy O. został skradziony, to A. S. został pozbawiony realnej możliwości zapłaty za niego. W tych okolicznościach kradzież sprzętu wyłączała zarzut jego wyłudzenia;

4. zarzutu podniesionego w apelacji, dotyczącego konieczności wykonania opinii „grafologicznej” w zakresie ustalającym, kto podpisał faktury potwierdzające odbiór sprzętu z firmy O., wobec zeznań A. S. twierdzącego, że faktury nr [...] nie zostały podpisane przez niego i nie on odbierał towar opisany w tych fakturach. Zdaniem skarżącego miało to zasadnicze znaczenie dla sprawy w kwestii ustalenia prawdziwych okoliczności odbioru sprzętu. Wartość odebranego sprzętu ma też doniosłe znaczenie prawne w niniejszej sprawie, w kontekście zarzutu związanego ze „znaczną wartością”. Odniesienie się do tego zarzutu było bardzo ważne, gdyż jak stwierdził sam Sąd odwoławczy w swoim uzasadnieniu wyroku na s. 30: „Przestępstwo oszustwa popełnione zostaje w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego”;

5. zarzutu podniesionego w apelacji, dotyczącego braku istnienia dokumentu umowy kredytowej na nazwisko: D. Ż., objętej wyrokiem wraz z załączonym zaświadczeniem o zatrudnieniu. Przedmiotowej umowy i

zaświadczenia o zatrudnieniu nie ma w aktach sprawy, a akt oskarżenia i wyrok skazujący P. P. obejmuje zarzut zawarcia tejże umowy kredytowej. Bardzo istotny jest fakt, że akt oskarżenia pomija w ogóle istnienie zaświadczenia o zatrudnieniu, chociaż jak ustalono bezspornie w postępowaniu przygotowawczym i sądowym, zaświadczenie o zatrudnieniu było elementem niezbędnym do zawarcia umowy kredytowej. W przekonaniu skarżącego opisana sytuacja poddawała w wątpliwość to, czy w ogóle doszło do zawarcia umowy kredytowej na nazwisko D. Ż. Akt oskarżenia i wyrok opierał się na podstawie „komputerowego wydruku umowy” (s. 21 aktu oskarżenia) z firmy Ż. S.A. Firma ta jest prywatnym podmiotem, w związku z powyższym – zdaniem skarżącego - niepodpisane wydruki elektroniczne nie mogły stanowić dowodu w sprawie;

6. zarzutu podniesionego w apelacji, dotyczącego zapisu zeznań świadka T. C., złożonych w postępowaniu przygotowawczym niezgodnie z faktycznie przekazaną przez świadka treścią i niezgodnie z jego wiedzą. Zeznania te dotyczyły podstawowej i zasadniczej dla sprawy kwestii, tj. listy rzekomo dostarczonych dokumentów przez skazanego P. P. do zawarcia umowy leasingowej objętej wyrokiem. Akt oskarżenia opierał się w tym względzie na zeznaniach przedstawiciela handlowego T. C. Natomiast w swoich zeznaniach przed Sądem świadek ten zeznał, że nie pamięta, jakie dokumenty zostały dostarczone przez skazanego P. P. w celu zawarcia umowy leasingowej (k. 7345). Świadek nadto ujawnił przed Sądem, że nie wymienił żadnej listy dokumentów w postępowaniu przygotowawczym, bo po prostu ich nie pamiętał. Dokumenty rzekomo dostarczone przez skazanego P. P., uwidocznione w treści jego zeznań w postępowaniu przygotowawczym, zostały dopisane przez przesłuchującego, po okazaniu ich świadkowi. W tym zakresie zeznania świadka T. C. nie są wyrazem jego pamięci i wiedzy o faktach, ale wynikają z działania osoby trzeciej. Zdaniem skarżącego istotne było to, że Sąd oparł wyrok na zeznaniach złożonych przez świadka T. C. w postępowaniu przygotowawczym, czyli tych obarczonych wadą prawną naruszenia zasady prawdy obiektywnej i zasady obiektywizmu, wyrażonych w art. 2 i 4 k.p.k.

Na podstawie tak sformułowanych zarzutów obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się częściowo zasadna.

Za chybiony należało uznać zarzut obrazy art. 41 k.p.k., dotyczący osoby sędziego orzekającego w składzie Sądu odwoławczego. Trzeba bowiem zauważyć, że skazany pismem z dnia 3 lipca 2011 r. (k. 7755) uzupełnił swój wniosek dowodowy z dnia 27 maja 2011 r. (k. 7731-7732) w ten sposób, że przesłał odpis wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 maja 2011 r., sygn. akt V Ka .../11, w wydaniu którego brała udział sędzia M. W. (k. 7757), a który oddalał apelację prokuratora i utrzymał w mocy wyrok uniewinniający P. P. od popełnienia przestępstwa w sprawie Sądu Rejonowego (sygn. akt II KK .../09), wyłączonej do odrębnego postępowania z obecnie rozpoznawanej sprawy. Wniosek dowodowy zmierzał tylko do podważenia wiarygodności zeznań L. P. i miał doprowadzić do uniewinnienia P. P., co potwierdza także oświadczenie tego ostatniego, złożone na rozprawie apelacyjnej (zob. k. 7790 *in fine*). Wobec zapadłego rozstrzygnięcia w sprawie II KK .../09 nie może dziwić, że P. P. i nie wniósł o wyłączenie sędziego, który wcześniej był w składzie sądu utrzymującego wyrok uniewinniający. Co istotne dla oceny tego zarzutu, o swoim działaniu i przesłaniu odpisu wyroku w sprawie o sygn. V Ka .../11 oskarżony poinformował obrońcę – adw. R. Z., a zatem także i on wiedział, że sędzia W. orzekała już w poprzedniej sprawie o winie skazanego, a mimo to nie złożył na rozprawie apelacyjnej wniosku o wyłączenie tej sędzi. Tymczasem jedynie, gdyby taki wniosek został wniesiony, a następnie rozpoznany przez Sąd negatywnie, mogłoby to uprawniać do skutecznego podnoszenia zarzutu obrazy art. 41 k.p.k. Wobec zatem bierności strony i jej przedstawiciela w tym zakresie, nie mogło dojść do naruszenia wskazanego przepisu.

Nietrafny był także zarzut, kwestionujący poprawność weryfikacji oceny relacji procesowych A. S. Sąd odwoławczy przedstawił co do tego zagadnienia swoje stanowisko na s. 27-28 uzasadnienia. Koncentrując się na kwestii zmiany przez niego wyjaśnień w toku postępowania, był uprawniony podzielić ocenę Sądu Rejonowego, uznającą taką postawę współoskarżonego za przyjęcie nowej linii obrony. Kwestia ewentualnej nietrzeźwości S. w trakcie przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym była przedmiotem rozważań Sądu pierwszej instancji, który wskazał, że brak jest w protokołach przesłuchań jakiegokolwiek wzmianki osoby przesłuchującej, co do zachowania S., a poza tym podczas pierwszego przesłuchania na rozprawie przez sądem *meriti* oskarżony ten nie podnosił, aby w trakcie składania wyjaśnień był w złym stanie psychofizycznym, wynikającym z nadużycia alkoholu (zob. s. 29 uzasadnienia Sądu pierwszej instancji), a oczywiste jest, że tak ważna okoliczność, gdyby rzeczywiście miała miejsce, zostałaby przedstawiona sądowi przez oskarżonego przy pierwszej sposobności. W tym kontekście należy stwierdzić, że chociaż Sąd odwoławczy nie odniósł się szczegółowo do tego fragmentu argumentacji apelującego, w której usiłował on podważyć ocenę wyjaśnień S. poprzez wskazywanie na jego pismo do sądu (k. 7321) oraz na fragment relacji procesowych (k. 7457), w których opisał przebieg przesłuchania w prokuraturze (kiedy to rzekomo miał być „na kacu”, bez świadomości tego, co mówi), to jednak wobec trafnego stanowiska w zakresie weryfikacji oceny zeznań S. dokonanej przez sąd *meriti*, uchybienie to nie mogło mieć wpływu na treść zaskarżonego wyroku.

Do zagadnienia istnienia umowy składu między firmami P. P. i A. S. Sąd drugiej instancji odniósł się na s. 28-29 uzasadnienia. Trafnie stwierdzono tam, że nie miało ono znaczenia dla sprawy, skoro zostało ustalone, iż sprzedaż A. S. udziałów firmy P. była pozorna, albowiem był on całkowicie zależny od P., a jego rolę w przestępczym procederze można potocznie określić mianem „słupa”.

Odnosząc się do zarzutu nieustosunkowania się przez Sąd odwoławczy do postanowienia Prokuratury Rejonowej z dnia 30 czerwca 2006 r. o umorzeniu postępowania przygotowawczego (k. 6487-6488), należy

stwierdzić, że dotyczyło ono przestępstwa przywłaszczenia sprzętu komputerowego przez A. S. i tylko jeden *passus* uzasadnienia tego orzeczenia mówił o tym, że toczyło się postępowanie w sprawie kradzieży poloneza ze sprzętem komputerowym, a zostało ono umorzone z powodu niewykrycia sprawcy. Dokument ten, jak i prowadzone postępowanie, nie mogły dowodzić faktu utraty przez S. w wyniku kradzieży sprzętu z firmy O. S.A. Równie dobrze można było twierdzić, że zgłoszenie kradzieży samochodu ze sprzętem komputerowym stanowiło inicjatywę zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej przez S. i P. Z tego względu nieustosunkowanie się do tego dokumentu przez Sąd odwoławczy nie mogło mieć wpływu na treść wyroku.

Zarzut dotyczący czynu, opisanego w pkt. IX aktu oskarżenia, zaakcentowany w uzasadnieniu apelacji (zob. s. 39), został rozważony przez Sąd odwoławczy (s. 24 uzasadnienia), który trafnie uznał, że postanowienie o oddaleniu wniosku dowodowego złożonego przez J. R. o ponowne przeprowadzenie opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego i dokumentów nie było istotne dla kwestii odpowiedzialności karnej P. P. Doniosłości takiej nie wykazał również skarżący w kasacji. Wyrażone przez skarżącego stanowisko o konieczności wykonania opinii „grafologicznej” w świetle podstaw kasacji było zatem oczywiście bezzasadne. Nie można skutecznie zarzucać sądowi nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z nowej opinii z zakresu badań pisma ręcznego w sytuacji, gdy nie miał on wątpliwości odnośnie do poprawności wydanej już w sprawie opinii. Trzeba ponadto podkreślić, że jeżeli strona widziała potrzebę przeprowadzenia dowodu w celu wyjaśnienia – jej zdaniem – nieustalonych a istotnych albo niejasnych okoliczności sprawy, to powinna była złożyć stosowny wniosek dowodowy, a wówczas sąd miałby obowiązek ustosunkować się do niego. W tym kontekście warto zauważyć, że na wskazanych w kasacji kartach akt sprawy (s. 3 *in princ.*), w protokołach rozprawy, brak jest jakiegokolwiek wzmianki o popieraniu przez P. P. wniosku dowodowego J. R. o ponowne przeprowadzenie opinii biegłego z zakresu pisma ręcznego i dokumentów, a zatem jego bierność w tej kwestii tym bardziej wskazuje na bezzasadność omawianego zarzutu kasacyjnego.

Zarzut obrazy art. 345 § 1 k.p.k. nie mógł stanowić podstawy kasacji. Przepis ten ma bowiem zastosowanie do momentu rozpoczęcia rozprawy przed *Sądem a quo*, a o zwrocie sprawy decyduje sąd. Strona może natomiast formułować wnioski na podstawie art. 9 § 2 k.p.k., które jednak nie są wiążące dla sądu i nie ma potrzeby odnoszenia się do nich w formie decyzji procesowej (zob. zarządzenie Przewodniczącego Wydziału Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28 grudnia 2006 r., IV KO 65/06, OSNwSK 2006/1/2589, LEX nr 295687). Trzeba też zauważyć, że w uzasadnieniu tego zarzutu skarżący czynił rozważania dotyczące sfery ustaleń faktycznych (odnoszące się do czynu z pkt. XIV aktu oskarżenia), co jest niedopuszczalne w świetle podstaw kasacji.

Zarzut obrazy art. 2, art. 193 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. stanowił w przeważającej mierze powtórzenie zarzutu apelacyjnego (por. s. 2 apelacji), do którego odniósł się prawidłowo Sąd odwoławczy na s. 23-24 uzasadnienia. Z tego względu warto jedynie podkreślić, że mechanizmy funkcjonujące w działalności kredytowej P. P. były bardzo proste i sąd był kompetentny do dokonania ustaleń w tym zakresie. Inna sytuacja zachodziłaby wtedy, gdyby chodziło o zagadnienia z zakresu księgowości, które w danej firmie prowadziłby specjalny pracownik lub firma zewnętrzna. W analizowanej sprawie taki przypadek jednakże nie występował, a chodziło jedynie o transakcje bazujące na klasycznych instytucjach z zakresu prawa zobowiązań, a zatem ich zrozumienie wymagało jedynie podstawowej wiedzy z zakresu prawa cywilnego.

Jeśli chodzi natomiast o doniosłość dla sprawy zeznań K. C. należy stwierdzić, że wypowiedzi tego świadka, znającego się na operacjach kredytowych i zasadach udzielania kredytów nie musiały być istotne dla sądu, który dokonał rozstrzygnięcia w oparciu o wynikającą z całokształtu materiału dowodowego ocenę zachowania oskarżonego, którego świadek C. nie znał.

W stosunku do przedstawionych w uzasadnieniu kasacji (s. 13) i wielokrotnie akcentowanych w apelacji pytań: „czy pomimo zawarcia umowy kredytowej faktycznie doszło do zawarcia umowy sprzedaży towaru pomiędzy sklepem a klientem, która jest podstawą umowy kredytowej?” oraz „czy doszło

do wydania przez sprzedawcę towaru klientowi?”, Sąd odwoławczy odniósł się na s. 30-32 uzasadnienia. Głównym argumentem wskazującym na bezzasadność tych zagadnień było to, że znamieniem skutkowym przestępstwa oszustwa jest niekorzystne rozporządzenie mieniem, a zachowanie sprawcy polegać ma na podejmowaniu oszukańczych zabiegów w postaci wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu. W odniesieniu do tych znamion akcentowane przez skarżącego, a wcześniej apelującego kwestie należało uznać za nieistotne dla odpowiedzialności karnej P. P. Zarzut ten wydaje się zatem stanowić nieudolną próbę zwiedzenia orzekających sądów na tory wadliwego rozumowania prawniczego w kontekście przestępstw oszustwa, które w rozpoznawanej sprawie nie polegało na niekorzystnym rozporządzeniu mieniem w ramach transakcji między sklepem komputerowym a klientem, ale w wyniku zawarcia uprzedniej umowy kredytowej, na skutek której pokrzywdzonym została instytucja udzielająca kredytów na zakup sprzętu komputerowego oraz firma pośrednicząca.

Odnosząc się do kwestii sformułowanych w formie pytań w zarzucie VII, należy uznać, że są one nieistotne dla sprawy, a do zagadnienia odpowiedzialności finansowej P. odniósł się logicznie Sąd odwoławczy na s. 33 uzasadnienia wskazując, że skazany na pierwszym terminie rozprawy w dniu 10 czerwca 2008 r. deklarował, iż nie posiadał majątku, a jego miesięczny dochód wynosił 1000 zł (k. 6884), a zatem odpowiedzialność nieograniczona w związku z szeregiem długów, wynikłych z powodu niespłacania kredytów i tak nie mogłaby przynieść zaspokojenia wierzyciela. Nie sposób więc przyjąć, by w kontekście zasad logicznego rozumowania, przypisana oskarżonemu działalność przestępcza była niemożliwa, czy bezsensowna.

Oczywiście bezzasadne okazały się także pkt. 1 i 2 ostatniego zarzutu, dotyczące nierozpoznania wniosków o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy o sygn. II K .../02 oraz sygn. II K .../09 Sądu Rejonowego i sygn. V Ka .../11 Sądu Okręgowego, albowiem Sąd odwoławczy dopuścił dowód z tych akt, wydając stosowne postanowienie na rozprawie apelacyjnej w dniu 24 listopada 2011 r. (zob. k. 7791).

Twierdzenie skarżącego, że na treść zeznań T. C., złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, wpływała osoba trzecia było jedynie nieudowodnionym, subiektywnym stanowiskiem strony. Trzeba ponadto podkreślić, że relacje procesowe tego świadka nie były szczególnie doniosłe wobec dysponowania przez sądy bogatym materiałem dowodowym odnośnie do czynu opisanego w pkt. XIV aktu oskarżenia, w szczególności dokumentacją umowy leasingu.

Nie mogło być wątpliwości co do trafności stanowiska Sądu odwoławczego w kontekście przypisania P. P. przestępstwa oszustwa, opisanego w pkt. XIV aktu oskarżenia, na co w szczególności wskazywało posłużenie się przez niego poświadczającymi nieprawdę dokumentami w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości osiąganych zarobków w firmie Handlowo Usługowej „A.” oraz deklaracji na zaliczkę miesięczną na podatek dochodowy za miesiąc wrzesień 2001 r. To, że według procedur leasingowych w firmie leasingodawcy nie było wymagane przedłożenie zaświadczenia o zatrudnieniu i osiąganych dochodach nie było istotne dla przypisania przestępstwa oszustwa, albowiem przedłożenie tego rodzaju dokumentów mogło doprowadzić do wprowadzenia w błąd poprzez utwierdzenie pokrzywdzonego o stabilnej i dobrej kondycji finansowej sprawcy, co w rzeczywistości nie było zgodne z prawdą.

Zasadne natomiast okazały się pozostałe zarzuty, kwestionujące szczegółowość i wszechstronność kontroli odwoławczej Sądu Okręgowego.

Przed wszystkim należało zgodzić się ze skarżącym, że sąd *ad quem* nie dokonał starannej weryfikacji oceny relacji procesowych L. P., z którym skazany miał dokonać przestępstw, opisanych w pkt. III, VI, VII i XII aktu oskarżenia, co doprowadziło do stwierdzenia rażącej obrazy art. 457 § 3 k.p.k., która – z uwagi na doniosłość tej kwestii – mogła mieć istotny wpływ na treść wyroku. Wnikliwa analiza jego wyjaśnień procesowych była niezbędna z uwagi na treść pomówienia przez tego współoskarżonego oraz ze względu na odmienną ocenę tych samych relacji procesowych L. P. w sprawie Sądu Rejonowego, wyłączonej z niniejszej sprawy do odrębnego postępowania (sygn. akt II K .../09). Jeżeli zatem apelujący wskazywał konkretne

sprzeczności w depozycjach L. P., które w jego przekonaniu podważały ich wiarygodność, to obowiązkiem Sądu odwoławczego było szczegółowe zbadanie, czy rzeczywiście takie rozbieżności w materiale dowodowym sprawy występują, a jeżeli tak, to czy są one istotne, tj. czy wskazują na bezpodstawność pomówienia P. P. przez współoskarżonego.

Tymczasem Sąd odwoławczy zweryfikował ocenę wyjaśnień L. P. na s. 25-26 uzasadnienia uznając, że w jego relacjach procesowych nie ma takich rozbieżności, które podważałyby ustalenia faktyczne o znaczeniu rozstrzygającym w sprawie. Przyjęcie takiego stanowiska, oprócz samej ogólnikowości stwierdzeń, jest nietrafne z tego względu, że rozbieżności w zeznaniach świadka lub wyjaśnieniach oskarżonego są doniosłe nie tylko wtedy, gdy dotyczą zasadniczych faktów, prowadzących do ustalenia sprawstwa, ale również, kiedy są istotne dla oceny samej wiarygodności świadka. W tym drugim kontekście nawet mało znaczące, ale liczne rozbieżności w podawaniu drugorzędnych okoliczności mogą prowadzić do odmówienia wiary analizowanym relacjom procesowym. Dlatego, pomimo złożonego charakteru sprawy i obszernego materiału dowodowego, obowiązkiem Sądu odwoławczego było szczegółowe odniesienie się do apelacji i zbadanie, czy istnieją wskazane w niej rozbieżności w relacjach procesowych L. P., a jeśli tak, to uzasadnienie, dlaczego mogły zostać one uznane za nieistotne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Było to w szczególności konieczne, albowiem w sprawie Sądu Rejonowego, sygn. akt II KK .../09, ten sam materiał dowodowy okazał się niewystarczający do uznania winy P. P. i został odmiennie oceniony, co zostało zaaprobowane przez Sąd odwoławczy w sytuacji szczególnie delikatnej, tj. gdy w obu składach sądu odwoławczego akceptujących odmiennie oceny zasiadała ta sama sędzia. Nie miała ona co prawda obowiązku złożenia wniosku o wyłączenie, niemniej jednak w takiej sytuacji ocena zarzutów, związanych z czynami, mającymi być popełnionymi wspólnie i w porozumieniu z L. P., wymagała szczególnej wnikliwości. Sąd odwoławczy miał wprowadzić na uwadze treść prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w sprawie o sygn. II K .../09, jednak w tym zakresie wskazał jedynie na zasadę

samodzielności jurysdykcyjnej (s. 18 uzasadnienia). Chociaż samo powołanie się na tę regułę nie było wadliwe, albowiem istotnie sąd orzekający w sprawie, której część materiału dowodowego stanowiła już przedmiot oceny w odrębnej sprawie karnej, nie jest związany wcześniejszą oceną sądu w innej sprawie, to jednak zasady samodzielności jurysdykcyjnej nie można traktować instrumentalnie, jako normy limitującej zakres kontroli instancyjnej. Powtórzyć należy, że obowiązkiem Sądu odwoławczego było wnikliwe rozpoznanie zarzutów podniesionych w środku odwoławczym i w ich kontekście analiza materiału dowodowego, czego wyrazem powinno być zaprezentowanie i uargumentowanie stanowiska, dlaczego sąd ten zaaprobował odmienną ocenę dowodów od tej, zaakceptowanej we wcześniej rozstrzyganej sprawie.

Nadto trafnie podniósł skarżący, że Sąd odwoławczy, naruszając art. 433 § 2 k.p.k., nie rozważył zarzutu związanego z czynem z pkt. X aktu oskarżenia, w którym apelujący podnosił, iż w toku postępowania nie udało się uzyskać oryginału lub kopii umowy kredytowej zawartej na nazwisko D. Ż. (s. 40 apelacji).

Trzeba ponadto zauważyć, że na s. 12 uzasadnienia apelacji obrońca – opisując okoliczności przesłuchania A. K. – podniósł, że świadek ten złożył zeznania w warunkach wyłączających swobodę wypowiedzi. Odnośnie do tego zagadnienia także brak jest rozważań Sądu odwoławczego, co również i w tym zakresie wskazuje na naruszenie przez Sąd odwoławczy standardów kontroli instancyjnej, unormowanych w art. 433 § 2 k.p.k.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd odwoławczy rozważył szczegółowo argumentację zaprezentowaną w apelacji, a zwłaszcza dokonał wnikliwej weryfikacji oceny zeznań L. P. i w uzasadnieniu wyroku przedstawił wynik przeprowadzonej analizy, odnosząc się do sprzeczności w jego zeznaniach oraz ich doniosłości dla oceny wiarygodności relacji procesowych P. Ponadto Sąd odwoławczy w szczególności wnikliwie rozważył zarzut apelacyjny, dotyczący przestępstwa popełnionego na szkodę D. Ż. (pkt X aktu oskarżenia), a także odnieśli się do zarzutu, związanego z okolicznościami przesłuchania A. K., nie pomijając również innych podniesionych w apelacji

zarzutów, które zostały zasygnalizowane jedynie wyrywkowo i nie w sposób ostatecznie rozstrzygający w pierwszej części niniejszego uzasadnienia.

Mając na uwadze powyższe rozważania, a także uwzględniając treść art. 91 § 1 k.k. oraz kasatoryjny charakter kontroli Sądu Najwyższego, orzeczono jak w wyroku, na podstawie art. 527 § 4 k.p.k., zarządzając zwrot skarżącemu opłaty od kasacji w kwocie 450 złotych.